

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **R. A.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 10 maja 2018 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt VII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić skazanego R. A. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego;

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. R.O. – Kancelaria Adwokacka w O. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem sporządzenia i wniesienia kasacji w sprawie R. A.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt VII Ka [...], Sąd Okręgowy w O., po rozpoznaniu apelacji wniesionej m.in. przez obrońcę R. A., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt II K [...],

którym to wyrokiem oskarżony ten uznany został za winnego tego, że „w okresie od października 2010 r. do marca 2011 r. w W., działając w ramach z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znaczną ilością środków psychotropowych, w ten sposób, że sprzedał K. G. co najmniej 12 kg amfetaminy o wartości co najmniej 73.000 zł i 400 g kokainy o wartości co najmniej 40.000 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne”, tj. czynu określonego w art. 53 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 40 zł; nadto orzeczono wobec niego przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w wysokości 118.000 zł.

Wyrok Sądu odwoławczego w całości zaskarżył kasacją obrońca skazanego. Zarzucając w niej: „rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenie, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie w stopniu dostatecznie wnikliwym zarzutów apelacji, skutkujące błędnym i dowolnym uznaniem, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn, dowolne odniesienie się do zarzutów apelacji obrońcy dotyczących obrazu wskazanych przepisów kodeksu postępowania karnego, jak również rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego opierając się jedynie na wybiórczych, niejednoznacznych i wewnętrznie sprzecznych i niepotwierdzonych zeznaniach jednego świadka K. G., nieznajdujących jakiegokolwiek potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, jak również poprzez nienależyte rozważenie ewentualnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazanego R. A. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można odmówić racji oskarżycielowi publicznemu, co do oceny wniesionego w tej sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Uprawniało to do rozpoznania tej kasacji na posiedzeniu w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k.

Wbrew wywodom skarżącego analiza pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego w O., sporządzonych zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k., nie potwierdza, aby dokonana przez ten Sąd kontrola instancyjna orzeczenia sądu *meriti* przeprowadzona została w sposób sprzeczny z regulacjami art. 433 § 2 k.p.k. W polu widzenia sądu *ad quem* znalazły się wszystkie podniesione w apelacji obrońcy skazanego zarzuty, do których odniesiono się w sposób kompleksowy i rzetelny.

Akcentowana przez autora kasacji kwestia nie przeprowadzenia w toku postępowania przygotowawczego dowodu z wykazu miejsc logowania aparatów telefonicznych należących do świadka K. G. słusznie uznana została przez Sąd odwoławczy za niemającą znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Rację ma więc ten Sąd, że dowodu tego, z uwagi na upływ terminów przechowywania danych telekomunikacyjnych, nie da się już przeprowadzić. Nie oznacza to wszakże, że czyniłoby to niemożliwą ocenę zeznań powołanego wyżej świadka, i z tym twierdzeniem również trudno się nie zgodzić. Ocena taka zresztą, tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego (s. 47-50), jak i Sądu Okręgowego (s. 5-7) – a to w związku z zarzutem apelacyjnym o jej dokonaniu przez sąd *meriti* z naruszeniem z reguły określonej w art. 7 k.p.k. – została dokonana, a zaprezentowane obecnie w kasacji twierdzenie o jej rzekomej pobieżności nie wytrzymuje konfrontacji z motywami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji odniósł się bowiem zarówno do rozbieżności w depozycjach świadka (np. co do pojazdów jakimi przemieszczał się do Warszawy), w tym ich ewoluowania na etapie postępowania jurysdykcyjnego, kwestii przeprowadzonych z udziałem świadka K. G. wizji lokalnych, a wreszcie podawanych przez tego ostatniego ilości środków psychotropowych nabywanych od oskarżonego R. A. W szczególności te ostatnie zagadnienie, w kontekście podnoszonego przez obrońcę w apelacji rzekomego błędu logicznego po stronie sądu *a quo*, spotkało się z rzeczową odpowiedzią Sądu odwoławczego, który

zasadnie zaakceptował rozstrzygnięcie przez Sąd pierwszej instancji ujawnionych w tym przedmiocie wątpliwości na korzyść ówczesnego oskarżonego.

Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego nie przeprowadza ponownej oceny dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych w związku z tym brak podstaw do czynienia w tym zakresie szerszych rozważań, a tego zdaje się oczekiwać autor kasacji, który w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie wykazał po stronie Sądu drugiej instancji rażącego naruszenia prawa, lecz przedstawił po raz kolejny własną, subiektywną ocenę zeznań świadka K. G., co w najmniejszym stopniu nie mogło podważyć sposobu dokonania przez instancję *ad quem* kontroli poprawności procedowania w tym przedmiocie przez Sąd Rejonowy w O.

Podobnie ocenić należy tę część zarzutu kasacyjnego, w który dotyczył niewłaściwego – zdaniem skarżącego – odniesienia się przez Sąd Okręgowy w O. do podnoszonej w apelacji rażącej niewspółmierności kary wymierzonej R. A. Pomijając nawet kwestię, że zarzut tego rodzaju oparty o podstawę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 k.p.k. na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalny (art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.), a tak w świetle wyводу na s. 8 kasacji ocenić należy twierdzenia obrony, stanowisko jakoby instancja *ad quem* nie odniosła się do tej problematyki jest w sposób oczywisty sprzeczny z tym, co zawarte zostało w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jedynym argumentem mającym świadczyć o niewspółmierności kary, podniesionym w apelacji, była postawa skazanego po popełnieniu zarzucanego mu czynu. Kwestię tę Sąd drugiej instancji rozważył zauważając, że okoliczność powyższa nie stanowi przeciwwagi dla ujawnionych przez sąd *meriti* okoliczności determinujących wymiar kary. Twierdzenie obecnie, że uczynił to w sposób niewłaściwy tzn. w rzeczywistości niezgodny z oczekiwaniami obrony, i przedstawienie w tym zakresie dodatkowej argumentacji, to nic innego jak właśnie bezpośrednie odwołanie się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, sytuując tę część kasacji na pograniczu dopuszczalności.

Nie stwierdzając w niniejszej sprawie sygnalizowanego w kasacji rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy wymienionych w jej *petitum* przepisów prawa

procesowego oraz nie znajdując podstaw do rozpoznania kasacji w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Zasądzając na rzecz obrońcy z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej (za sporządzenie i wniesienie kasacji) kierowano się treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016, poz.1714).

Z kolei rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego znajduje podstawę w treści art. 624 § 1 k.p.k., przy uwzględnieniu okoliczności stanowiących wcześniej podstawę ustanowienia dla skazanego obrońcy z urzędu.